

# GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

## POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 38.

We Wtorek dnia 14. Lutego.

1843.

### Wiadomości zagraniczne.

#### Francya.

Izba Deputowanych. Posiedzenie z dnia 3. Lutego. — Przedmiotem obrad dzisiejszych był 7my paragraf projektu addressowego, tyżący się spraw Hiszpańskich. Żwawiej spodziewano się dyskusyi; ale nim jeszcze mówca jaki wystąpił, Minister spraw zagranicznych wszedłszy na mównicę, temi odezwał się słowy:

„Panowie! W obecnym stanie rzeczy i wśród okoliczności zaszłych w skutek wypadków Barcelońskich, okoliczności będących teraz przedmiotem delikatnych i chwiejących się układów, zgrzeszyłbym przeciw powinności mojej, gdybym się w tej chwili w rozbiór spraw hiszpańskich zapuszczać chciał. Powstałyby stąd pewno trudności, zawikłania, nieporozumienia, któreby interessom i stosunkom obudwóch narodów do siebie szkodę przynieść mogły. Później, i spodziewam się niezadługo, wolno nam będzie rozebrać politykę rządu pod względem Hiszpanii; ale w tej chwili, powtarzam, w rozprawę tę zapuszczać się nie mogę. Rząd Króla co do przedmiotu tego zupełnie milczeć

będzie.» (Znaczna i ciągła sensacya. — Wielu Deputowanych otacza Pana Salvandy, dopytując się, czy ważna jaka wiadomość z Hiszpanii nadeszła, a wnet roznosi się wieść po całej sali, że poseł francuzki z Madrytu odwołanym został.)

Pan Corne rozpoczął pomimo to mowę o sprawach Hiszpańskich, na której wstępie powiedział: »Wykażę ja bez wątpienia błędy naszej polityki, ale rzecz tę z takiego uchwycę stanowiska, że układy toczące się między obudwoma narodami nic na tem nie ucierpią.«

Pan Guizot: »Raz jeszcze Izby upraszam, aby się nie dziwiła, że na żadne nagany odpowiadać nie będę, które politykę rządu spotkać mogą.«

Pan Glais Bizoin oświadczył, że w takim stanie rzeczy paragraf cały z adresu wykryślić trzeba; Pan Guizot znów odpowiedział, że nic nie ma przeciwko temu, ale w żadne debaty zapuszczać się nie chce. Pan Berryer także był tego zdania, że albo cały paragraf wymazać należy, albo tę część przynajmniej, która się tyczy polityki Hiszpańskiej. Pan Dumont zbijał to zdanie, dowodząc, że paragraf ten nie w sobie nie mieści, co by spór obudwóch narodów powiększyć mogło.

Pan Odilon Barrot był tego zdania, aby wypuścić miejsce dotyczące się postępowania Konsula francuzkiego w Barcelonie; bo chociaż P. Lesseps, według jego myśli, jak najzaszczytniej sobie postąpił, to przecież o wypadkach Barcelońskich tak różne są zdania, że lepiej będzie, kiedyć żadnych nie ma być dyskusyi, przedmiotu tego wcale nie dotykać. Zaproponował także, aby w miejsce słów: »Monarchia Hiszpańska« napisać: »Konstytucyjna Monarchia Hiszpanii.«

Pan Bèrryer nastawał na wypuszczenie całego paragrafu, sądząc, że w takim rzeczy stanie ani słowa o polityce rządu powiedzieć nie można, nie podając zarazem broń w rękę obcej polityce, która za dni kilka nieprzyjacielską stać się może dla Francyi. Gdyby zaś rzeczy tak się miały, że rządy te obadwa w kollizyą z sobą wnijdą, nie pojmuję, jak można przyjacielskie czynić oświadczenia dla narodu, z którym może za dni kilka wszelkie ustaną związki.

Pan Dumont oświadczył, że kommissya wnosi o przyjęcie całego paragrafu, z jedyną zmianą Pana Barrota, aby napisać: »Konstytucyjny rząd Królowej Izabelli II.«

W tym sposobie paragraf ten przyjętym został.

Izba wzięła następnie pod rozwagę paragraf osmy, dotyczący się praw narodowości Polskiej.

Pan de Cambacères zapytał się gabinetu, czyli tenże uczynił już kroki jakie, końcem spełnienia tego tak często już przez Izbę wyrażonego życzenia, i czyli paragraf ten, jeśli przyjętym zostanie, pod ścisłą rozwagę wziąć zamysła? — Pan Guizot oświadczył, że nie ma na to do odpowiedzi —, poczem paragraf ten przyjętym został.

Paragraf 11sty dotyczący się układów względem traktatów handlowych powodem był do krótkiej rozprawy między P. Grandin a Panem Cunin-Gridaine. Pan Grandin podał poprawkę, według której Izba wyraźniejsze wyrzec miała zdanie o protegowaniu przemysłu krajowego. Po niektórych uwagach ministra finansów poprawkę tę cofnięto, i głosowano za paragrafem. — Co do paragrafu 12go na zapytanie Pana St. Priest oświadczył Pan Villemain, że jeszcze w ciągu posiedzenia poda projekt do prawa dotyczącego się nauki elementarnej, poczem bez dalszych dyskusyi tak

ten, jako też ostatni paragraf adresu przyjętym został.

Głosowanie nad całym adresem tak wypadło:

Liczba głosujących: 389

Absolutna większość: 190

Za adresem . . . . . 278 głosów

Przeciw temuż . . . . . 101 „

Z Paryża, dnia 5. Lutego.

Wczoraj wieczorem o godzinie 9. przyjmował Król wielką deputacyję Izby Deputowanych, która mu adres téjże Izby wręczyła.

Słusznie powątpiewaliśmy wczoraj o prawdziwości pogłosek, obiegających o sprawach hiszpańskich. Nie potwierdziła się żadna z nich; ani bunt w Barcelonie wybuchnął, ani Pana Lessepsa zamordowano, ani P. Hernandez nie wyjechał. Dzienniki urzędowe i dzisiaj jeszcze milczenia przestrzegają, ale Konstytucyjonista zostający, jak wiadomo, z poselstwem hiszpańskim w ścisłych stosunkach, donosi o obecnym stanie tych spraw, co następuje: »Phare des Pyrénées« głosił, że dnia 31. Stycznia dwóch gońców gabinetowych, jeden z Paryża a drugi z Madrytu jadąc, w Barcelonie się zjechało. P. Guizot w istocie dnia 29. Stycznia rządowi madryckiemu Ultimatum przesłał, w którym satysfakcyi dla naszego konsula i odwołania tych nieprzyzwoitych żąda wyrażen, których dzienniki hiszpańskie przeciw Francyi używały. Ultimatum to dopiero dnia 2. Lutego do Madrytu nadejść mogło. Równocześnie wysłał gabinet madrycki do Sprawującego interesu w Paryżu energiczną notę, w której wszelkiego zadość uczynienia odmawia. — Nota ta, będąca odpowiedzią na dawniejszą depeszę Pana Guizota z dn. 15. Stycznia, dn. 1. Lutego rano do poselswa hiszpańskiego nadeszła; w dwie godziny później udzielono ją Lordowi Cowley. Poseł angielski wezwał Panu Hernandez, żeby się z wręczeniem noty téj wstrzymał; obawiał się bowiem, żeby stanowisko parlamentarne Pana Guizot podczas obrad nad prawem rewizyjnym się nie pogorszyło. Wieczorem dnia następnego, po uchwale paragrafu o prawie rewizyjnym, Lord Cowley Pana Hernandez więcej nie wstrzymywał, a tak odpowiedź gabinetu madryckiego wieczorem o 8. doszła Pana Guizota. Nazajutrz, więc d. 3. Lutego, Pan Guizot odpowiedź tę Rejenta kollegom swoim zakomunikował i postanowio-

## Anglia.

no, żeby ministeryum udziału w obradach nad paragrafem dotyczącym Hiszpanii nie brało, P. Salvandy zaś miał być wezwany do przestrzegania milczenia, kiedy dopiero odpowiedzi rządu hiszpańskiego na ultimatum doczekać się chcą. Odpowiedź ta dopiero pojutrze do Paryża nadejść może. — Niepokojące pogłoski o stanie spraw Barcelońskich ztąd zapewne powstały, że bijatyka tam zaszła między żołnierzami i mieszkańcami, w której oficera jednego zabito.

O mowie tronowej angielskiej Konstytucjonista tak się wyraża: »Mowa od tronu ani słowa nie powiada o Francji, ani słowa o Hiszpanii, chociaż z tamtem mocarstwem traktat zerwano a z tém względem traktatu się układają. Mowa o tych przedmiotach milczy, a gabinet angielski ważne ma do tego pobudki. Pan Peel i koledzy jego, pełni ufności w przyrzeczeniu Pana Guizota, radziby unikali wywoływania obrad nad prawem rewizyjnym. Zobaczymy, czy się im to uda. Co do Hiszpanii, polityka angielska baterie swe wtenczas dopiero odsłaniać zwykła, kiedy ognia dawać może; układy dotyczące traktatu handlowego, dzięki niezgrabności Francji, idą swoim trybem, dla tego Pan Peel opozycji narodowej w Hiszpanii nowych żywiołów dodać nie chce. Wspomni wtenczas o traktacie, kiedy już będzie podpisany; aż do téj chwili na pochwałach rządu hiszpańskiego i Rejenta poprzestać można, przyrzekając mu tylko w każdym razie pomoc Anglii. — U nas właśnie przeciwnie wszystko się dzieje, ale wyznać trzeba, że polityka angielska zręczniejsza.

## Z dnia 6. Lutego.

Ostatnie doniesienia z Konstantynopola z d. 23. m. z. opiewają, że Sprawujący interesa Austrii tamże d. 15. Stycznia ministrowi spraw zagranicznych Porty notę przesłał, w której go zawiadamia, iż się widzi w konieczności przerwania swych stosunków dyplomatycznych z Portą. Przyczyną tego jest wzbranianie się dywanu względem zadość uczynienia przedstawieniom Austrii dotyczącym spraw co do żeglugi parowej. Wszakże przekonani jesteśmy, że to małe nieporozumienie przyjaźni między obydwoima mocarstwami nie zakłóci i przybycie Reszyda Baszy wszystko znowu załatwi.

Dzienniki opozycyjne nie omieszkaly naturalnie atakować mowy od tronu, widać jednak, że nie mają wiele co przeciw niej do powiedzenia. Najwięcej jęj zarzucają, że żadnego nie obiecuje ulepszenia i rozszerzenia związków handlowych, prócz z Rosyją i Chinami. Rozprawiają także o stosunkach Stanów Zjednoczonych, a z ostatnich oświadczeń Prezesa pod względem obwodu Oregońskiego, jako też z odmówienia wzajemnej rewizji okrętów wnoszą, że w Ameryce zawsze jeszcze ten sam co dawniej panuje duch nieprzyjaźni, nieufności i zazdrości względem Anglii, i że traktat Ashburtoński bynajmniej tak mocno nie utwierdził przyjaźni między obudwoima narodami, jak to głosi mowa od tronu. Sławę dopiętych w Chinach korzyści dawniejszemu misteryum przypisują, będącemu sprawcą wyprawy Chińskiej a co do wypadków w Afghanistanie, główny zarzut opozycji wymierzony teraz przeciw Lordowi Ellenborough, wyslanemu przez terażniejsze ministeryum w funkcji Wielkorządcy do Indji, którego środki wszelkie na pośmiewisko wystawiają, z dołączeniem uwagi, że postępowanie jego wkrótce w parlamencie przedmiotem inkwizycyi stać się musi.

## Z Londynu, dnia 27. Stycznia.

W przeszły wtorek odbyło się w Buckingham zgromadzenie konserwatystowskiego stowarzyszenia tamecznego pod przewodnictwem Xięcia Buckingham, które się tém odznaczyło, że przy téj sposobności z większą zgodnością mówiono za utrzymaniem istniejących teraz praw zbożowych, niżeli to dziać się zwykło ostatnimi czasy przy podobnych okolicznościach ze strony torysowskich właścicieli gruntowych.

I w Stirling odbyło się zgromadzenie 1500 osób na korzyść wolnego handlu. W ogólności oburzenie przeciw prawom zbożowym trwa ciągle.

Z tutejszych dzienników okazuje się, że tak Prezydent jak i Senat Stanów Zjednoczonych. szczery mają zamiar wcielenia do swęj unii krainy Oregon, do której Anglia również rości prawo. Utrzymują jednak niektórzy, że przedłożony w tym względzie Senatowi projekt, nie zostanie zamieniony w prawo, gdyż to spowodowałoby z Anglią nieuchronną walkę.

Z dnia 1. Lutego.

Obecnie zbierają istotnie podpisy, aby księdzę Theobalda Mathewa z Corku, »tego Apostoła wstrzemięźliwości« jakim pięknym upominkiem na znak uznania jego zasług co do fizycznego i moralnego dobrego bytu ludu irlandzkiego uczcić. Protestanci równie jak katolicy mają w tém udział, a Xiążę Leinster, głowa szlachty irlandzkiej, stoi na czele tego przedsięwzięcia. Zasługi X. Mathewa są bez wątpienia bardzo wielkie; ale zawsze to pozostanie smutnym znakiem krewkości ludzkiej, jeżeli występku opilstwa tylko przy pomocy zupełnego wstrzymania się od używania wina i zdrowego piwa uniknąć można. Także Anti-Cornlaw-League w Anglii ma obecnie osobny wydział, który nazwę: »Anti-praw zbożowych herbaciarzy« przybrał i przy napoju chińskim obrady swoje odbywa, a na tych, używając wyrazów Times, zawsze się »bardzo wiele starych bab obojęd płci« znajduje. Ktokolwiek miał szczęście przypatrzenia się zbliżeniu angielskiemu herbacianemu tetotalizmowi, wyznać musi, że jego widowiska wstrzemięźliwości nie bardzo są wabiące; proza żarłocstwa zajęła miejsce poezji pod ochocenia. Herbata na takich matyngach nie jest bynajmniej jak na estetycznych wieczorach w naszej ojczyźnie, posiłkiem duchowym; podnoszonym zgrabnie wyciągnionemi rączkami do miodowych ust, aby delikatne metkarytyczne mózgi zaostriąć i oczyścić, lecz dla Johna Bulla jest herbata z stósami chleba z masłem ważnym pokarmem ciała, który w znacznej ilości i w pocie swego czoła spożywa. — Złe języki twierdzą także, iż niekiedy mimo wiedzy i woli wstrzemięźliwych rum lub gin na kształt dzikiej wody do herbatnicy wpływa.

Z dnia 2. Lutego.

W obydwóch Izbach adress w odpowiedzi na mowę tronową bez długich obrad przyjęto. W Izbie niższej żadnej nie wniesiono poprawki.

H i s z p a n i a.

Z Madrytu, dnia 28. Stycznia.

Wedle pogłoski, Infant Don Francisco de Paula deputowanym w Saragossie obranym zostanie i słyhać, że go nawet Prezesem Izby mianować chcą.

Wszyscy oficerowie, chirurgowie, kapelani i znaczna liczba podoficerów, mających udział w walce na ulicach barcelońskich, posunięci

zostali na wyższe stopnie, albo krzyżami ozdobieni. Tylko przewodniczący temu wszystkiemu General Halen odszedł z próżnemi rękoma, podczas gdy General Zavala, ulubieniec Regenta, posunięty na urząd General-Kapitana Walencyi, otrzymał wielki krzyż orderu Karola III. General ten przewodniczył odwrotowi z miasta i kazał cytadelę opuścić.

Pomiędzy niższemi klassami ludu panuje tu wielkie wzburzenie, ponieważ chleb przeszedł o połowę zdrożał, a to w skutek spekulacyi kilkanastu kapitalistów, którzy wszystko żyto wykupili. Że zaś drogość ta nastąpiła równocześnie z wyniesieniem Pana Mendizabala na godność pierwszego Alkaldy stolicy, nanowem więc mąż ten stał się przedmiotem powszechnej nienawiści. Rada bowiem municypalna radzić o tém powinna, ażeby cena chleba pewnego, oznaczonego nie przewyższała punktu. Pod rządem nieograniczonym znajdowały się we wszystkich okolicach Hiszpanii wielkie magazyny, żytem napełnione, z których w razie niedostatku potrzeby ludu opatrywano. Ale kortexowie w mądrości swojej te magazyny zbożowe poznosili.

El Espectador, dziennik rządowy, ogłasza, że przyszłe Kortexy rozstrzygnąć mają wielką kwestyą względem pełnoletności Królowej ze wszystkimi jej skutkami.

Rząd obliczył koszta powstałe w skutek powstania Barcelońskiego na 6 milion. piastrow.

Onegdaj przybył tu General Don Antonio van Halen.

Z Barcelony, dnia 23. Stycznia.

General Seoane jeszcze nie może otrzymać od municypalności tutejszej wykazu imiennego osób, zalegających w opłacie kontrybucyi, i dla tego téż nie mógł jeszcze kazać użyć zarządzo-nych przeciwko nim środków przymusowych. Na każdy nowy rozkaz nadsyłania wspomnianej listy, odpowiada municypalność wybiegiem, który widocznie ma tylko na celu zyskanie czasu. Gdy General Seoane odmówił prośbie władzy miejskiej o jej uwolnienie, i zarazem znowu w najusilniejszy sposób i wśród pogródźek, zażądał podania sobie owęj listy imiennej, municypalność proponuje, aby mieszkańcom Barcelońskim przynajmniej wpierw ogłosić środki przymusowe, jakie ich czekają przy dłuższem ociąganiu się z opłatą przypadającą na

nich kontrybucyi. General Seoane odpowiedział na to, że takowe ogłoszenie zdaje mu się być zupełnie zbytecznym, ponieważ gazety zamieściły już podobne zawiadomienie, tak że już całe miasto zna jego zamiary; kończy tém oświadczeniem, że listę zalegających w opłacie chce i musi mieć w rękę swoim, pod najsurowszą odpowiedzialnością municypalności, najdalej do d. 21. w wieczór. Nie wiadomo jeszcze, co municypalność, (ayuntamiento) postanowiła na ten rozkaz, zdaje się jednak być do prawdy niepodobnym, aby się w swojej dotychczasowej energicznej postawie utrzymać mogła. Imparcjal wspomina jako pogłoskę, że municypalność, stosownie do życzenia znacznej liczby właścicieli gruntowych, oświadczyła się nareszcie gotową przystąpić wspólnie z kommissją właścicieli gruntowych do nowego rozdziału jednej połowy kontrybucyi, i że z tego względu upraszała Generała Seoane jeszcze o 5 dni zwłoki. Złożone do d. 20. summy wynoszą 1,684,000 realów z połowy nałożonej na klasę przemysłową i handlową, a 429,000 realów z drugiej połowy jaka przypada na właścicieli gruntowych

General Seoane, z mocy swego politycznego urzędowania, zniósł towarzystwo tkaczy i wszelkie inne stowarzyszenia robotników, nie tylko w Barcelonii, ale w ogóle w całej Katalonii.

### N i e m c y.

Ludność Królestwa Hanowerskiego, według ostatnich obliczeń, wynosi 1,755,592 dusz, i od roku 1839 powiększyła się o 33,485 dusz.

Z Monachium, dnia 27. Stycznia.

Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Deputowanych naradzano się nad projektem do prawa względem przywrócenia dawniej dziedziczości urzędów, który poprzednio do Izby Radców państwa był nadesłany i bezwarunkowo przyjęty. Projekt ten po przeszło trzygodzinnych rozprawach, został większością głosów 61 przeciw 40 odrzucony.

### A u s t r y a.

Gazeta Wroclawka donosząc o podaniu komitatu Zagrabskiego do N. Cesarza, dotyczącą polityki przeciw Rossyi (patrz No. Gaz. Poznańsk. 36. str. 784) dodaje, że rzeczono Stany w najpokorniejszej swiej reprezentacji o przywrócenie Królestwa Polskiego drogą dyplomatyczną, upraszają

## Rozmaite wiadomości.

(Nadesłano.)

### Czy godzi się dzisiaj fundusz W. X. Poznańskiego obracać na budowanie kolei żelaznej?

(Wyjątek z obszerniejszego artykułu p. t. „Kilka uwag o naszym położeniu.“)

Zniesiono w Polsce liberum veto, ale za to nastala, przynajmniej w Poznańskim, u przywilejowana inicytativa, tak, że prawie żaden projekt nie upadnie, czy rządowy — czy prywatny: a chociaż kilku z razu protestuje, projekt w czyn przechodzi i ogół idzie na wodę nie badając piérwój, aż kiedy uwięźnie. Wiele już u nas podobnych przyjęto, chociaż najczęściej kto inny go powziął — kto inny przedstawił: ten tu może w niewinnej, prostodusznej myśli — tamten w spekulacji. Tą spekulacją najczęściej skierowanie środków ogólnych na korzyść pojedynczych, lub — co gorsza — oderwanie myśli i serca wyścigami lub obradami połóg góry z Fedra przypominającami od głównego przedmiotu, którym się nigdy dosyć zajmować nie możemy. Czyli cel tej ostatniej dopięty? Bodajby nie był! ja się jednak lękam, że przynajmniej w części.

Autór uwag nad art. o stanie chłopów w W. X. Poznańskim (Przew. R. P. R. 1840. Nr. 20.) choć nie zupełnie temi słowy, ale jednakże zupełnie tę myśl objawia, iż: »bolesno, kiedy rodacy ojczystym językiem błędy nasze wytykają.« Ja przeciwnie myślę, iż stokroć miliej słyszeć je każdego czasu wytknięte po polsku, niżli za późno, kiedy już nie są do uniknienia, w języku zwycięzcy, i dla tego używam wyrażen i otwartości, jaką mowa brata do rodzeństwa napiętnowaną być powinna. Lecz wróćmy do rzeczy.

Do tego rodzaju projektów należy bezsprzecznie kolej żelazna, a jako wynalazek najnowszych czasów, jako postęp, tak wszystkich opanowała, że nawet Orędownik naukowy, w którego zakres przemysł wcale nie ma wchodzić i co treścią swęj krytyki głównie obscurantyzmowi holduje, obszerny onę poświęcił artykuł.

Wiadomo wszakże każdemu, iż koleje żelazne, — jużto dla ogromnych kosztów — jużto dla koniecznych stacyi na każdym zejściu się lub krzyżowaniu — w miejsce dróg zwyczajnych na żaden sposób użytymi być nie mogą: ich jedynym przeznaczeniem, jedyną korzyścią jest łączenie głównych miejsc przemysłu i handlu z głównymi miejscami odbytu. Nasz jedyny dotąd wywóz stanowią surowe ziemio-plody, które się z każdej piędzi naszej ziemi zbiera; — miejscem odbytu jest każde najlżejsze miasteczko, szczególniej bliżej granicy, Noteci lub Warty leżące. Poznań i okolica od niego ku Berlinowi nad szosą lub Wartą się rozciągająca już z tego względu wiele ma korzyści i dla tego zawsze wyższe bierze ceny, a sejm podług planu kolej żelazną jeszcze tam budując, byłby podobnym do matki licznej rodziny, co jedno dziecko stroi klejnoty a drugie wszystkie zostawia w łachmanach. Łachmany te są to niegodziwe drogi, które zewsząd do Poznania przebywać potrzeba, a o których naprawie ledwie napomknięto. — Dopóki dróg kamiennych w ich miejsce mieć nie będziemy, dopóty Poznań nie będzie sercem naszego handlu wywozowego, gdy i wełny zaledwie połowa tu wchodzi: — dopóki tylko samo zboże, surową wełnę, len, skóry i t. p. wywozić będziemy; dopóty projekt kolei żelaznej będzie poskokiem a nie postępem. Przepraszam i »Postęp,« który od poskoku zaczął i rozbił się niby i w ogóle każdego, ktoby się przez to obrazil: ja nie powstaję przeciw osobom, chcę tylko zbijać błędne zasady.

Ten sposób poskakiwania naprzód wiele nam bardzo w ogóle zaszkodził. We wszystkiem naśladowujemy obcych, nie rozbierając środków i korzyści; stąd postęp z wierzchu, w rzeczy racze kroki — bo nie może być trwałą budowlę, której wzór wzięty ze skały na trzasawisku ślepo naśladowany. W takich poskokach nasz jedyny postęp: sprowadzono szewca, krawca, rymarza i t. d., a nie pomyślano o tém, że za nim nasze skóry i wełna do ich rąk przyjdą, muszą iść do zagranicznego garbarza i sukienika; — można w Poznaniu dostać i cienkiej bielizny, ale nasze lny i konopie za granicę do wyrobu wysyłać potrzeba. Przekonany jestem, iż Polska jednych tylko korze-

ni i wina potrzebowałaby z obcych krajów (jakiego wina, to! wszystko jedno — każde cudzoziemskie), a natomiast wszystko inne za granicę wywozić powinna.

Dotąd o jednym tylko chłopku naszym powiedzieć się godzi, że postępuje prawdziwie; bo postępuje zwolna, ale według potrzeb — nie ślepo za obcych przykładem. Na dowód, że stronnicy kolei żelaznej przeciwnego trzymają się toru, przytoczę jednego z wysłanych do Berlina, który na mój zarzut, iż potrzebniejsze wprzód kamiénne drogi, — dał mi za przykład Zjednoczone stany, które tych nigdzie, a tamte prawie wszędzie już dziś mają. Falszcito podobno, ale choćby i tak, inneto przecie skutki — inne położenie! Tam prawie wszystka ludność zgromadzona w miastach, z których każde jest zbiorem fabryk — tam miejscem odbytu są porty: u nas każdy zagon jest miejscem produkcji — miejscem sprzedaży najbliższa miescina. Tam co chwila odchodzą gotowe wyroby, na które z całego świata czekają okręty: — u nas tylko w ziemię wymłacają zboże, którego do Poznania dla złych dróg wywozić nie mogą; najbliższym Żydom lub obcym furmanom cokolwiek przedawszy, resztę owcami spasamy. Wełnę nareszcie raz tylko strzyżem do roku, a jej wywóz zapewne procentów od kolei żelaznej zakryć nie potrafi. Zresztą najprostszym dowodem małych widoków jej korzyści jest żądanie mających chęć przedsiębiorstwa, aby im  $\frac{4}{100}$  ręczyć, a mamy pełno dróg, któremi większy procent z większą dla kraju korzyścią osiągnąć możemy.

Pomyślmy wprzody o szossach, ułatwimy związki krajowe wewnętrzne, a gdy wywóz nasz stanowić będą głównie wyroby z łatwością z kilku lub kilkunastu miejsc przez cały rok się wywozić dające; — wtedy dopiero czas będzie pomyśleć o połączeniu tych miejsc z zagranicą przez koleje żelazne, których nakład nie zrujnuje zamożniejszego już wtedy kraju: zwłaszcza, gdy i lud oświeconszy większy w tej pracy będzie mógł mieć udział. Dziś jedynym skutkiem takiego zakładu być może i musi większy jeszcze napływ cudzoziemskich towarów i ludzi, których obojga już pewnie mamy do sytu, w zamian za nasze pieniądze.

Nie chcę ja, jak mi zarzucono, opasywać kraju chińskim murem (którego brak ze strony mo-

rza jak ułatwia Anglikom wprowadzanie trucizny fizycznej, tak z resztą był u nas możeby wzbronil przystępu nie jednej chorobie moralnej); a chciałbym przekonać, iż ogólne kraju fundusze (przez sejm uchwalone) nie na dobro pojedynczych miast i okolic obracać należy. Dalej, iż ulga w podatkach dozwolona powinna być rozłożoną na te klasy ludności, które nie od zbytków, lecz od koniecznych a niedostatecznych potrzeb życia podatkować muszą; nie zaś użytą na przedsięwzięcie (wśród obecnych okoliczności) jedynie ułatwieniem marnotrawstwa, a ciężarem kraju stać się mogące.

Poznań, dnia 3/6. 42. A. B.

Z Szczecina. — Nasze związki z Austryją i handel na Dunaju są jeszcze bardzo mało znaczące, chociaż zaprzeczać nie można, że takowe nader ważnemi stałyby się powinny przy pomocy kolei żelaznej tu z tąd do Triestu, przezcooby się morze Adryatyckie z Bałtykiem połączyło. Wstrzymanymi będąc z jednej strony przez cło na Sundzie, a z drugiej odcięci przez zamknięcie granicy rossyjskiej kupcy nasi, którym ruchu i ducha przedsiębiorczego mimo ograniczonych środków zasobowych odmówić nie można, zwracają naturalnie, czemu się nikt zapewne dziwić nie będzie, oczy swoje na Cesarstwo i handel wschodni. Skwapliwie zajmuje się tu każdy wszelkimi nowszemi ułatwieniami, jakich tamże w najnowszych czasach handel doznał, i nie cierpliwie wygląda godziny, w której zniesienie cła przechodowego między państwami związku celnego a Cesarstwem ogłoszą. Ale i na polityczne rozwijanie się tamże jak największą zwracamy uwagę, wiedząc dobrze, że takowe zawsze także ułatwienie związków handlowych za sobą pociąga. I tak twierdził niedawno temu z stósunkami austryackimi dokładnie obeznany mąż, że Metternich już oddawna zajmuje się nadaniem Karty, czyli Konstytucyi (?), i że to za jedyny poczytuje środek, aby Austryja przez związek celny całkiem w głębi nie stała i od interesu niemieckiego odciętą nie została. W Austryi długo się w cichości namyślają, ale raz co uchwaliwszy, szybko także i z konsekwencyą uskuteczniają. Dawniej nikt nie pewnego o obradach nad kolejami żelaznemi na rachunek skarbu nie słyszał, aż oto na-

raz zdziwionym Niemcom wykonanie tychże zapowiedziano. Najwyższa także władza obradująca w Austryi bardzo szczęśliwy ma skład, i tym sposobem można tam dochować tajemnicy, a przecież obrad nie uszczuplać. — Składa się ona z Cesarza, brata tegoż Franciszka Karóla, wuja Ludwika, Xięcia Metternicha, Hrabi Kolowrata i kaźdoczesnego sprawę zdającego Ministra wydziału.

Przekonani jesteśmy, że skoro się ci wytrawieni i doświadczeni mężowie poprzednio przekonają, iż dotychczasowe materialne węzły nie są już dostateczne, lecz iż bez mocnego duchowego węzła obejść się nie można, nie staną z pewnością na połowie drogi, ale owszem z zwyczajną konsekwencyą, wzmocnienie, wykształcenie i ukończenie tegoż popierać będą.

Pers załotnikiem w Europie. — Wiadomo, że Wicekról Egiptu kilku z krajowej młodzieży, będącej w jego złużbie, wysłał do różnych krajów europejskich, aby się tam w umiejętnościach i obyczajach wykształcili. Jeden z tychże, młody Pers, bawił przed kilką laty we Florencyi. Tam zabrał z nim znajomość pewien Anglik, który go do osiadłej tamże angielskiej familii wprowadził. Mistress B... przyjęła cudzoziemca bardzo uprzejmie, i przedstawiła go licznemu towarzystwu. Uroda i szlachetna postać Persa, równie jak i bogaty a przytém gustowny jego ubior podobały się powszechnie; mówił on dość płynnie po włosku i zachowywał się bardzo przyzwoicie. Spostrzeżono wprawdzie, że przez cały wieczor nie rozmawiał jak tylko z córkami mistress B..., wszelako przyznawano mu dobry smak, gdyż te trzy dziewczyny były równie piękne jak i kochania godne. Nazajutrz przybył młody Pers bardzo rano do pomienionego Anglika z prośbą, aby raczył dla niego prosić Mistress B... o rękę jej córki. Anglik zrobił mu uwagę, że w Europie zwołna przystępuje się do takiego kroku, wszelako nie odmówił swego wstawienia się, ale zapytał, z którą właściwie z tych trzech panien chce się ożenić? — »Ze wszystkiemi trzema.« — »Jako, ze wszystkiemi?« — »A jużci, wezmę je wszystkie trzy i zapłacę tysiąc czerwonych złotych za każdą sztukę.«

Basza jest moim dobrodziejem, i ma wielkie upodobanie w pięknych Angielkach, mam sobie więc za powinność okazania mu mej przychylności. A że właśnie za dni kilka odpłynie okręt z Liworna do Kairo, przeto nadarza się najlepsza sposobność posłać mu te dziewczyny, które będą prawdziwą ozdobą haremu. «

Szamotyły, dnia 26. Stycznia.

Szanowny ze wszech miar kapłan WJXiędz Proboszcz Taszarski, odprawił dziś w kościele swoim z pomocą kilkunastu współkolegów, żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. najdostojniejszego Arcy-Biskupa Marcina Dunin. — Kto był świadkiem tej smutnej uroczystości, przyzna niezawodnie, że na co tylko szczerą chęć, gust, nakład zdobyć się potrafią, to wszystko ten zacny sługa ołtarza poświęcił, dla uwielbienia drogiej pamiątki tego zbyt nam wcześniej zgasłego Arcy-Pasterza naszego.

### ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad pozostałością zmarłego dn. 15. Czerwca 1842. Ur. Henryka Prittwitz, Rotmistrza w 7ym pułku huzarów, otworzono dziś process spadkowo-likwidacyjny. Termin do podania wszystkich pretensyj wyznaczony, przypada na

dzień 9. Maja r. b.,

na godzinę 10tą przed południem, w Izbie stron tutejszego Sądu przed Deputowanym Ur. Schultz, Assessorem Sądu Głównego.

Kto się w terminie tym nie zgłosi, zostanie za utracającego prawo pierwszeństwa jakieby miał uznany, i z pretensją swoją li do tego odesłany, coby się po zaspokojeniu zgłoszonych wierzycieli pozostało.

Poznań, dnia 21. Stycznia 1843.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

Na dniu 1. m. b. otworzyłem moją najtroskliwiej urządzoną oberżę,

»Hotel Berliński,«

o czem szanowną publiczność niniejszym najniższej uwiadomiam.

Znin, dnia 4. Lutego 1843.

K r y s z a k.

Nową nadsyłkę **Batystów francuskich** oraz **Hafty i Koronki** prawdziwe poleca

M. J. Kamieński,

Handel Płócien i Bielizny w Bazarze.

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Od dnia 5. do 11. Lutego.

Dzień.	Stan termometru		Stan barometru.	Wiatr.
	najniższy	najwyższy		
5. Lut.	+ 1,2°	+ 3,0°	27 = 8,0	Polud. z.
6. "	+ 1,1°	+ 6,2°	27 = 11,0	Półno. w.
7. "	+ 1,0°	+ 2,8°	28 = 1,6	Wschod.
8. "	+ 0,2°	+ 1,1°	28 = 2,6	dto.
9. "	0,0°	+ 2,6°	27 = 11,8	Polud. w.
10. "	- 1,3°	+ 1,2°	28 = 1,0	Półno. z.
11. "	- 0,3°	+ 1,7°	28 = 1,1	Półno. w.

### Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 11. Lutego. 1843.	Sto- pa prC.	Na pr. kurant	
		papie- rami.	gotowi- zna.
Oblig. długu skarbowego . . .	3½	104½	104½
Pr. ang. obligacje 1830. . .	4	103¼	102¾
Oblig. premii handlu morsk. . .	—	93½	—
Oblig. Kurmarchii . . . . .	3½	—	101¼
Berlińskie oblig. miejskie . . .	3½	—	102½
Gdańskie dito w T. . . . .	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne . .	3½	103	102½
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	106¾	106¼
dito dito . . . . .	3½	—	101½
Wschodnio-Pr. listy zast. . . .	3½	—	103¼
Pomorskie dito . . . . .	3½	104¼	103¼
Kur- i Nowomarch. dito . . . .	3½	—	103¼
Szląskie dito . . . . .	3½	102½	102
<b>A k c j e</b>			
Kolei Berlińsko-Poczdamskiej . .	5	—	127
dito dito akcje a prioris . .	4	—	102¼
Kolei Magdeburcko-Lipskiej . .	—	—	136½
dito dito akcje a prioris . .	4	—	103¼
Kolei Berlińsko-Anhaltkiej . . .	—	114½	—
dito dito akcje a prioris . .	4	—	102¼
Kolei Düsseldorf-Elberfeld . .	5	68½	67¼
dito dito akcje a prioris . .	4	—	94¼
Kolei nadreńskiej . . . . .	5	80	79
dito dito akcje a prioris . .	4	97½	—
Kolei Berlińsko-Frankfurt . . .	5	107	106
dito dito akcje a prioris . .	4	—	103
Kolei Śląsk. górny . . . . .	4	—	95¾
Frydrychsdory . . . . .	—	13¼	13
Inne monety złote po 5 tal. . .	—	10¼	10¼
Disconto . . . . .	—	3	4

### Ceny targowe w mieście

#### POZNANIU.

	Dnia 13. Lutego. 1843. r.	
	od	do
	Tal. sgr. fen.	Tal. sgr. fe 1
Pszeniczy szefel . . . . .	1 19 —	1 19 6
Zyta . . . . .	1 6 —	1 8 —
Jęczmienia dt. . . . .	1 1 6	1 2 6
Owsa . . . . .	— 23 —	— 24 —
Tatarki dt. . . . .	1 10 6	1 11 —
Grochu . . . . .	1 8 —	1 8 6
Ziemiaków dt. . . . .	— 21 —	— 21 6
Siana cetnar . . . . .	1 5 —	1 6 —
Słomy kopa . . . . .	6 15 —	7 — —
Masła garniec . . . . .	2 — —	2 2 6